

JOANNA LENDZION | Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Polska

## Otwarci na kompromis? Kandydaci na nauczycieli wobec islamu

Open to compromise? Teachers-to-be and Islam

### Streszczenie

Artykuł jest prezentacją wyników badań przeprowadzonych wśród studentów kończących nauczycielskie studia licencjackie. Autorka zadała im pytania dotyczące podstawowej wiedzy o islamie. Respondenci zostali również poproszeni o przedstawienie własnej opinii na temat stosunku Europejczyków do muzułmanów. Wypowiedzieli się oni też na temat swojej otwartości – gotowości do relacji z wyznawcami Allaha, zarówno z punktu widzenia Polaka-chrześcijanina (takie wyznanie deklarowali niemal wszyscy badani), jak i przyszłego nauczyciela. To nauczyciele, jako szczególna grupa zawodowa, powinni bowiem posiadać wysoko rozwinięte kompetencje wielokulturowe, które z kolei zobowiązani są przekazywać swym podopiecznym w klasie/grupie. Jest niemal pewne, że stanie ona naprzeciw ucznia/wychowanka/kolegi i jego rodziców – przedstawicieli obcej kultury i religii, również islamu. To, w obecnej sytuacji społeczno-politycznej, w okresie napływu do Europy ogromnej liczby, zarówno legalnych, jak i nielegalnych imigrantów, budzi największe obawy. Czy obawy takie prezentują również respondenci? Czy są oni gotowi na przyjęcie „niebezpiecznego” Innego? Czy są otwarci na kompromis wobec wszechobecnego konfliktu wielokulturowego świata? Na te pytania autorka odpowie, przedstawiając analizę wyników badań w świetle rozważań teoretycznych. Artykuł zamkną postulaty dotyczące edukacji wielokulturowej.

Słowa kluczowe: wielokulturowość, Islam, nauczyciel, wiedza, tolerancja, kompromis

### Abstract

The article presents the results of research carried out among undergraduates, BA teacher-training course. The author inquired about students' basic knowledge of Islam. Respondents were also requested to provide their opinion on Europeans' attitude towards Muslims. The respondents also assessed their openness level, i.e. willingness to establish relations with followers of Allah.

This included the perspective of a Pole/a Christian (almost all respondents declared Christian denomination) as well as the perspective of a future teacher. Teachers are regarded a special group of professionals; teachers ought to demonstrate multicultural competences. They are also obliged develop this competence in a school class/group. Teachers will certainly be confronted with students/pupils/colleagues and pupils' parents who are representatives of a foreign culture and religion, including Islam. In the current socio-political situation, when Europe faces a massive influx of legal and illegal immigrants, the latter becomes a major concern. Do respondents share such fears? Are the respondents ready to accept the "dangerous" others? Are they open to compromise in the face of global, multicultural ubiquity? The author presents answers to these questions; the answers are based upon the test results analysis in the context of theoretical considerations. The article concludes with postulates with regards to multicultural education.

Keywords: multiculturalism, Islam, teacher, knowledge, tolerance, compromise

## Wprowadzenie

Współczesny zglobalizowany świat charakteryzuje się zróżnicowaniem kulturowym i religijnym. Przez granice państw „przepływa więcej idei i ludzi niż kiedykolwiek wcześniej w historii. W społeczeństwach, w których żyjemy, zachodzą w związku z tym fundamentalne zmiany” (Giddens, 2004, s. 301).

Polacy również zawierają coraz częstsze kontakty z innymi – zarówno pośrednie, głównie drogą Internetu, jak i bezpośrednie, wynikające z globalnej migracji. Mają więc dziś do czynienia z ludźmi, którzy nie myślą, nie wyglądają i nie żyją tak samo jak oni. Proces ten stale się rozwija. W ostatnim okresie Europę nawiedzają ogromne rzesze imigrantów. Główną tego przyczyną są „konflikty etniczne i wojny oraz ich następstwa: prześladowania polityczne, religijne, niestabilność polityczna, niewydolność gospodarcza (bieda, brak perspektyw), łamanie praw człowieka” (Pasamonik, 2011, s. 276). Zdesperowani ludzie, często ryzykując życiem i płacąc krocie, korzystają z „usług” siatek przemytników, którzy – zdaniem A. Giddensa – tworzą najszybciej rozwijającą się gałąź zorganizowanej przestępczości (Giddens, 2004). Najliczniejszą grupę przybywających do chrześcijańskiej Europy stanowią muzułmanie z Afryki Północnej. Co o nich wiemy? Jaki mamy do nich stosunek? Czy jesteśmy otwarci na bliższe lub dalsze kontakty z nimi? Czy jesteśmy gotowi na kompromis społeczno-religijny w sytuacji spotkania z Innym?

Poszukując odpowiedzi na te pytania, w czerwcu roku akademickiego 2014/15 na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach przeprowadzono badania wśród 123 studentów (122 kobiety, 1 mężczyzna) ostatniego – trzeciego roku pedagogiki przygotowanych do pracy nauczycielskiej w klasach I–III szkoły podstawowej i w przedszkolu. Zaznaczyć należy, że wyprzedziły one okres wspomnianego, niespotykanego dotąd i szeroko komentowanego w mediach napływu imigrantów do Europy. Dziś wiemy, że imigranci ci nie są zainteresowani życiem w Polsce. Preferują oni kraje bogatsze. Po ustaleniach Komisji Europejskiej (określona „kwoty” imigrantów przyjmowanych przez poszczególne kraje członkowskie) założyć jednak należy, że – jeśli nie teraz, to w niedalekiej przyszłości – większość z respondentów spotka na swej drodze zawodowej wychowanków/uczniów pochodzących z rodzin muzułmańskich.

Pamiętać oni muszą, że zgodnie z założeniami ustawy Karty Nauczyciela, zobowiązani są do dbania „o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów” (Karta Nauczyciela, 2011, rozdz. 2, s. 6). We współczesnym świecie różnorodności ogólna orientacja prezentowana przez nauczycieli wydaje się być oczywista. Biorąc pod uwagę najważniejszą ze wszystkich – metodę modelowania, czyli wychowywania poprzez własny przykład, oni sami, na gruncie swej dojrzałej tożsamości, winni taką postawę prezentować. Opiera się ona na tolerancji i dialogu. Te z kolei niezbędne są w budowaniu postawy otwartości i kompromisu, która nie może być obca współczesnemu nauczycielowi. Czy jest on otwarty na kompromis wobec wartości religii muzułmańskiej?

## Ogólna charakterystyka islamu jako przedmiotu badań

Islam (arabskie słowo oznaczające oddanie, poświęcenie się Bogu) to jedna z trzech – obok chrześcijaństwa i judaizmu – wielkich religii uniwersalnych i monoteistycznych. Powstała w VII w.n.e. Jej źródło to objawienia Boże otrzymywane od ok. 610 r. przez proroka Muhammada na górze w pobliżu Mekki. Wymaga ona od wiernych dwóch najważniejszych rzeczy – wyznania wiary i postępowania zgodnie z jej założeniami przedstawionymi w Świętej Księdze – Koranie. Muzułmanin zatem (arab. muslim – poddający się woli Boga, żyjący w zgodzie z Bogiem, z ludźmi oraz naturą) winien wierzyć w jedyne Boga – Allaha – Stwórcę świata, na którego końcu osądzi on ludzi za ich czyny. Wyznawca islamu przyjmuje też Boże objawienie, łącząc się z braćmi w wierze we wspólnocie zwanej ummą. Tę zgodnie z nakazem Allaha założył Prorok (Braun, 2003).

Islam obejmuje swym zasięgiem zarówno prywatną, jak i publiczną sferę życia swoich wyznawców. Jest zarówno religijną wiarą, jak i polityczną ideologią. Nie pozostawia więc swoim wyznawcom niemal żadnej wolnej przestrzeni.

Językiem islamu jest arabski, którym, zgodnie z tradycją, Allah przemawiał do Proroka Muhammada, używającego również tego języka w kontaktach z niewiernymi. W języku arabskim spisane zostało Boże objawienie w Koranie oraz czyny i słowa Proroka zawarte w sunnie (Ruthven, 1998; Houry, 1998).

Islam to dziś druga co do wielkości religia świata. Wyznaje ją około miliarda osób – głównie mieszkańców Afryki Północnej i Wschodniej, Środkowego Wschodu i Pakistanu. (Giddens, 2003, s. 557). Przeżywa on dziś wyraźny kryzys, który – twierdzi M. Ruthven – „nie jest kryzysem duchowym, lecz raczej kryzysem autorytetu politycznego, intelektualnego i prawnego” (Ruthven, 1998, s. 21). Muzułmanom, którym Koran wyraźnie nakazuje czynienie dobra, brakuje prawdziwego przywódcy. Stąd tak wielu fundamentalistów, którzy przemocą zniekształcają obraz religii promującej pokój. W zorganizowane szeregi budzącego zagrożenie samozwańczego państwa islamskiego trafiają osamotnieni, zagubieni w zglobalizowanym świecie, gotowi na wszystko młodzi ludzie, również z krajów europejskich, nie wyłączając Polaków. Świadczy to o powszechnym kryzysie wychowania, o potrzebie pochylenia się nad potrzebami

społeczno-emocjonalnymi uczniów i wychowanków, szczególnie ze strony współczesnego, świadomego niełatwej sytuacji nauczyciela.

## Prezentacja wyników badań

Badania miały charakter sondażu diagnostycznego. Kwestionariusz ankiety skierowanej do kandydatów na nauczycieli składał się z 8 pytań – zamkniętych, otwartych oraz półotwartych.

Biorąc pod uwagę stosunek do innej religii, niezwykle istotna jest autorefleksja i określenie własnej tożsamości religijnej/kulturowej badanych. Badani zostali więc poproszeni o nazwanie swojego wyznania wraz ze wskazaniem stopnia zaangażowania religijnego (zimny/letni/gorący). Nie pominięto osób uznających się za niewierzące, co zadeklarowało jedynie 2 respondentów. Najliczniejszą grupę (72 osoby – 58% badanych) stanowią studenci przedstawiający swe zaangażowanie religijnie w stopniu letnim. Wymienili oni: chrześcijaństwo (50 osób), wyznanie katolickie (15 osób). Dokładnie swoją wiarę (rzymsko-katolicką) określiło tu tylko 7 studentów.

W dalszej kolejności – 44 osoby (36%) swoją religijność określiły jako gorącą. W tej grupie chrześcijaństwo wskazały 23 osoby (52%), wyznanie katolickie 18 osób (41%), a rzymsko-katolickie tylko 3 osoby (7%). Zimny stopień zaangażowania religijnego zadeklarowało 5 badanych, tj. 4% ogółu, gdzie 3 osoby przedstawiły się jako wyznawcy chrześcijaństwa, a 2 – katolicyzmu. Żaden z przedstawicieli tej grupy nie doprecyzował swego wyznania.

W dalszej części autorka badań zadała pytania dotyczące podstawowej wiedzy o islamie. Okazuje się, że w grupie wielkich religii widzą go 104 osoby (84%). Nie znajduje tu dla niego miejsca 7 osób (6%), a 13 osób (10%) nic na ten temat nie wie.

Studenci zostali również poproszeni o napisanie 4 słów/wyrażeń/zwrotów, które kojarzą im się z islamem. Wskazaną liczbę skojarzeń przedstawiło 65 osób (53%). Pozostali określili islam kolejno: trzema – 23 osoby (19%) oraz dwoma – 20 osób (16%) słowami/wyrażeniami/zwrotami. Jednym słowem opisało islam 11 respondentów (9%). Puste miejsce w tej części ankiety pozostawiło natomiast 4 badanych (3%). Tę – rzecz można – socjolingwistyczną część badania przedstawiają poniższe dane.

Studenci, którym islam kojarzy się z jednym słowem zapisali: Koran (5 osób), reżim (3) muzułmanie, wielka wiara, posłuszeństwo.

Ci, którzy przedstawili dwa skojarzenia, wskazali na: religię, wiarę (8), Koran (4), ubranie kobiet/zasłonięte ciała/długie stroje (4), Mahometa (3), meczet (3), Mekkę (2), posłuszeństwo (2), niebezpieczeństwo/wojna (2), stosunek mężczyzn wobec kobiet/brak szacunku dla kobiet (2). Pozostali napisali: Allah, inna kultura, odrębność, brak akceptacji ze strony innych, świątynia, złoto, Buddyzm.

Analizując odpowiedzi tych, którzy przedstawili trzy słowa/wyrażenia/zwroty, można wyłonić pewne grupy ich skojarzeń.

Pierwsza (19 wskazań) dotyczy zasad religijności muzułmanów: (potężna) religia, (głęboka) wiara, (duże) poświęcenie dla religii, ścisłe przestrzeganie reguł, wewnętrzna siła, zasady, oddanie, dyscyplina, rytuały, modlitwa w każdym miejscu/na kolanach.

Druga (9) wiąże się z: dżihadem, agresją, przemocą, napadami, zamieszkami, zamachami terrorystycznymi, przedkładaniem wyznania ponad własne życie.

Sytuację kobiet w islamie opisuje w tej grupie 7 osób, zauważając: władzę mężczyzn w domu i państwie; podporządkowanie, niewolę, brak swobody i praw, nieliczenie się ze zdaniem kobiet w związku. Sześciu osobom islam kojarzy się z Koranem/Księgą. Takiej samej liczbie z meczetem, a z długimi strojami, kobietami ubranymi na czarno i burką – 5 studentom.

Po trzech respondentów wskazało Mahometa oraz islamskie ograniczenia „żywniowe” – muzułmanie nie piją alkoholu, nie jedzą w ciągu dnia w czasie ramadanu. Po dwóch – Mekkę, odrębność i odmienność, światowość i nowoczesność. Pojedynczym osobom w omawianej grupie islam kojarzy się z Allahem, muzułmaninem, ramadanem, świątynią, a nawet z sabatem (Czyżby doszło do podwójnej pomyłki – żydowski szabat?).

W grupie studentów, którzy zdołali przywołać cztery słowa/wyrażenia/zwroty kojarzące się z islamem, najlichnieszym (48) okazały się skojarzenia typu: terroryzm, ataki terrorystyczne (9), agresja (5), wojna (4), konflikty (3), zamach (2), przemoc (2) oraz pojedyncze – złe traktowanie, wrogość, wojsko, walka, broń, wybuchy bomb; złość, zaślepienie, śmierć, mord, zabójstwo, samosąd; narzucanie wiary, obrona wiary, święta wojna, wojny religijne; ekspansja, reżim, brak kompromisu, fanatyzm, nienawiść; niebezpieczeństwo, strach, chaos.

W tej grupie, co należy mocno podkreślić, znaleźli się studenci, którym islam kojarzy się wyłącznie negatywnie. Siedmiu respondentów przedstawiło „zestawy” skojarzeń:

- » wojna, zamach, agresja, wojsko,
- » narzucanie wiary, złość, wrogość, agresja,
- » fanatyzm, święta wojna, ataki, terroryzm,
- » wojna, twarde zasady, upór, determinacja,
- » wojna, broń, walka, nienawiść,
- » oddanie, agresja, przemoc, śmierć,
- » terroryści, wojna, mord, wybuchy.

Przeciwwstawić im można najbardziej oczekiwany przez autorkę badań zestaw skojarzeń ukazanych przez tylko jedną osobę. Są to: Mekka, Medyna, meczet, Mahomet.

W pozostałych ankietach, wśród czterech skojarzeń dotyczących islamu, znajdujemy pewne zróżnicowanie. Otóż 36 osób przedstawia go jako: religię (15), (inną, głęboką) wiarę, wierzenie (14), wyznanie (3), kulturę (2), tradycję i inny system wartości.

Z zasadami i opiniami o nich kojarzy omawianą religię 24 studentów: rygiorem/rygoryzmem, rygorystycznym prawem, przestrzeganiem reguł (6); z oddaniem (4), poświęceniem (2), dyscypliną (2), zakazami (2), ograniczeniami, surowością, twardymi zasadami, dyktaturą, niewolą, posłuszeństwem, silną wolą i uporem. W 17 ankietach w tej grupie badanych widnieje Koran, a w 14 – meczet. Taka sama liczba osób kojarzy islam z ubiorem kobiety: zakryte ciała (3), zasłonięte twarze (3), burka (3), czarne stroje (2), szata, chusty, hidżab. 13 studentów natomiast – z modlitewnymi rytuałami: modlitwa (8), świątynie (2), modlitwa pięć razy dziennie, południowa modlitwa w każdym miejscu, pozycja klęczna. Dla 12 przyszłych nauczycieli islam to muzułmanie, a także sytuacja społeczna kobiet: kobieta pozbawiona praw (5), brak szacunku



dla kobiet (3), władza mężczyzn w rodzinie (2), siła mężczyzn, specjalne zasady dla kobiet. Allaha islamowi przypisuje tylko 9 osób, a 7 przedstawia skojarzenia typu geograficznego: liczna ludność, Arabia, Arabowie, Daleki Wschód, kraje Trzeciego Świata, piasek, upały. Zbliżone skojarzenia: grupa społeczna, odrębność, mniejszość i obco-krajowiec – przedstawiają 4 osoby. Tyle samo prezentuje znaczenie muzułmańskiej duchowości, pisząc o: uduchowieniu, najważniejszej roli Boga, wierze ponad wszystko, dążeniu do celu bez względu na wszystko. Trzy osoby zauważają niejedzenie mięsa wieprzowego, a dwie – post.

Badani wskazali też pojedyncze (nie wszystkie zrozumiałe) skojarzenia z islamem. Są to: niedopowiedzenia, niezrozumienie, tajemnica, Izrael, Ściana Płaczu, złoto, przepych/bieda, nietolerancja/tolerancja, gwiazda islamska, wstyd, nadzieja, człowiek, Budda.

Część badań dotycząca wiedzy o islamie zawierała też pytanie o znajomość i prośbę o wymienienie głównych postaci tej religii. 32 osoby (26%) zadeklarowały ich znajomość. Pozostali studenci stwierdzili, że nie znają takich postaci. Analiza odpowiedzi pokazała jednak, że stan faktycznej wiedzy 4 z 32 osób jest nieadekwatny do deklaracji. Osoby te bowiem nie odpowiedziały na pytanie w sposób poprawny. Dwie zapewne nie zrozumiały pytania, a dwie wymieniły tu Buddę i Dalajlamę. Można wobec tego stwierdzić, że postaci (bądź jedną postać) znaczące dla muzułmanów zna jedynie 28 osób. Zarówno Allaha, jak i Mahometa wymieniło 6 osób, tylko Allaha – 18, a Mahometa – 4. Tak więc 95 respondentów takiej znajomości nie wykazało.

Na kolejne pytanie dotyczące opinii na temat obaw Europejczyków wobec muzułmanów, przecząco odpowiedziało 17 osób (14%). 106 badanych (86%) obawy takie zauważa. Ich zdaniem (39% tej grupy) wynikają one z lęku przed wojną, zamachami, terrorem, agresją, świętą wojną, dżihadem (wypowiedź 1 osoby). Dla 22% powodem obaw Europejczyków jest poczucie zagrożenia wobec kultury i religii chrześcijańskiej. 10% grupy przyszłych nauczycieli jest zdania, że obawy wynikają z braku wiedzy na temat islamu. 8% pisze, że lęk może być spowodowany faktem większej niż u Europejczyków gotowości muzułmanów do poświęcenia życia dla wiary. Po 5% respondentów uważa, że obawy Europejczyków wynikają z ich nietolerancji wobec innych kultur/religii oraz z wpływu informacji płynących z mass mediów. Nieznaczna część badanych zauważa negatywny wpływ stereotypów i lęk przed sektami. 5% respondentów widzących obawy, nie wskazało żadnych ich źródeł.

Nieliczna grupa osób, których zdaniem islam nie budzi obaw, uważa, że Europejczycy uznają prawo do wyznawania innych religii, szanują innowierców, są wobec nich tolerancyjni i otwarci.

Kandydaci na nauczycieli objęci badaniem zapytani zostali również o ich własną gotowość do pracy pedagogicznej z muzułmańskim uczniem/wychowankiem. 82 z nich (67%) gotowość taką zadeklarowało, twierdząc, że:

- » są osobami tolerancyjnymi (25);
- » wyznanie ucznia/wychowanka jest dla nich nieistotne, wszystkich należy traktować tak samo (28);
- » pomoże im udział w zajęciach fakultatywnych zawartych w programie kształcenia „Wielokulturowość w przedszkolu i szkole” (8); są gotowi na wszystko, nie odczuwają obaw (5);

- » jest to okazja do integracji uczniów, do wzajemnego poznawania kultury, uczenia tolerancji, otwartości (5);
- » są otwarci na ciekawe doświadczenia zawodowe, pragną poszerzać swą wiedzę (4).

Jedna osoba pisze:

„Mam znajomych, którzy wyznają islam, w społeczności szkolnej funkcjonują normalnie”.

Inaczej z kolei swą gotowość wyjaśnia 6 osób, twierdząc, że:

- » dziecko nie wybrało wiary samodzielnie (3);
- » poglądy dzieci można jeszcze ukształtować (2);
- » „Nie mam innego wyjścia, skoro za kilkadziesiąt lat Europa będzie kontynentem muzułmańskim.” (1)

Do braku gotowości przyznaje się 30 osób (24%), z których większość (24) uważa, że nie posiada odpowiedniej wiedzy i doświadczenia. Pozostali mówią:

- » „Uczelnia nie przygotowuje w tym zakresie.” (1)
- » „Nie uczestniczyłabym w zajęciach.” (1)
- » „Musiałabym wszystko naginać pod tego ucznia i jego wiarę. Jeśli jego rodzice okazaliby się fanatykami, bałabym się o psychikę i życie dzieci – nie wiadomo, jak by się ów uczeń zachowywał pod wpływem wiary.” (1)
- » „Po pracy z nimi w Anglii mam do nich bardzo złe nastawienie.” (1)

11 osób (9%) nie wie, czy posiada taką gotowość.

W sytuacji wciąż wzrastającej liczby małżeństw kulturowo/religijnie mieszanych, nie pominięto w badaniu próśby o opinię respondentów na temat chrześcijańsko-muzułmańskich związków małżeńskich i rodzinnych.

Nie ma zdania na ten temat 53 badanych (43%). 43 osoby (35%) są za („grunt to miłość” – 1 osoba). Zdecydowanie przeciw takim związkom jest 27 przyszłych nauczycieli (22%) (strona chrześcijańska jest „zwyczajnie zagrożona” – 1 osoba).

Kolejne pytanie dotyczyło otwartości badanych studentów na bliskie relacje, np. sąsiedzkie, z wyznawcami islamu. Pozytywną deklarację złożyły 103 osoby (84%), uzasadniając ją następująco:

- » wyznawana religia nie świadczy o tym, jakim się jest człowiekiem (42);
- » to okazja do zdobycia nowych doświadczeń, poznania kultury i religii (27);
- » ludzie zasługują na zaufanie, „nie wszyscy to terroryści”, „nie każdy muzułmanin jest niebezpieczny”, „może przekonałabym się do ich dobrej duszy” (14).

Postawę tolerancji, otwartości zadeklarowało 12 osób, a pojedyncze podały takie oto uzasadnienia:

- » „Pod warunkiem nienarzucania swoich poglądów.”
- » „Nie przeszkadzałoby mi to.”
- » „Jest mi obojętne, kto jest moim sąsiadem.”
- » „Mam nadzieję, że dzięki nim zmieni się moje zdanie na temat tej religii.”
- » „Nie ocenia się człowieka przez pryzmat stereotypów.” „Mam znajomych, którzy są tego wyznania i normalnie funkcjonują w swojej społeczności.”

Pozostali (20 osób) nie są gotowi na takie relacje, gdyż:

- » obawiają się konfliktów, prześladowań na tle religijnym (10);
- » nie posiadają wiedzy na temat tej religii i kultury (4);
- » nie znają przedstawicieli islamu (4).

Dwie osoby twierdzą:

- » „Nie chciałabym widzieć ich obyczajów, respektowania prawa mężczyzn wobec kobiet.”
- » „Uważam wyznawców islamu za złych ludzi.”

Tę ostatnią, bardzo dosadną wypowiedź uznać można za reprezentującą wszystkie negatywne opinie przedstawione w badaniu. Stanowi ona niebezpieczne uogólnienie, jakich kompetentny (nie tylko wielokulturowo) nauczyciel powinien unikać.

## Dyskusja

Biorąc pod uwagę aktualne szeroko zakrojone doniesienia medialne, należy przyjąć, że stosunek do wyznawców islamu stopniowo ulega niekorzystnej zmianie. Wiedza dotycząca tej religii natomiast, mimochodem, poszerza się. Wystarczy przyjrzeć się okładkom poczytnych gazet, szczególnie po głośnych wydarzeniach (masowa przemoc seksualna wobec kobiet) w noc sylwestrową w Kolonii. Przykładem jest tygodnik „Forum” (2, 22.01–4.02.2016), z okładki którego dowiadujemy się, że Europa została zgwałcona.

Wcześniej okładki ostrzegały: „Nadchodzą! Niemcy forsują samobójczy plan”. („W Sieci” 37, 14–20.09.2015); zachęcały do zastanowienia się: „Muzułmanie z przydziału. Co zrobimy, jak przyjdą?” („Polityka” 38, 16–22.09.2015); „Co nas obchodzą uchodźcy? Polacy między solidarnością a strachem” („Polityka” 39, 23–29.09.2015). Można być więc niemal pewnym, że część respondentów dziś odpowiedziałaby inaczej. Potwierdzi to (lub zaprzeczy) powtórne, zaplanowane przez autorkę badanie grupy studentów kończących studia nauczycielskie.

Należy mieć nadzieję, że do niektórych dotrą i zachęcą do refleksji innego rodzaju przekazy. Katolicki dziennikarz Szymon Hołownia na okładce „Newsweeka” (38, 14–20.09.2015) wskazuje zależność: „To, co mówimy o uchodźcach, najwięcej mówi o nas samych”. A może przerazi ich zapowiedź artykułu Aleksandry Gumowskiej zawartego w tym samym numerze – „Antymuslim robi się modny” – i stwierdzenie wprost: „Muslimy przebiły Żydów”. A to z kolei zrodzi potrzebę zdobywania i poszerzania niezbędnej wiedzy kulturo- czy religioznawczej? Czy wciąż zatem ta sama grupa przyszłych nauczycieli deklaruje swą tolerancję? Czy są oni otwarci na kompromis?

## Tolerancja i otwartość na kompromis – wnioski

Badania pokazały, że zdecydowana większość studentów deklaruje wyznanie chrześcijańskie/katolickie/rzymsko-katolickie. Należy więc przypuszczać, że bliska jest im treść Kodeksu etyki nauczycielskiej zawarta w Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku. Zdaniem jego autorki, Zofii Chomczyk, nauczyciel stojący na straży realizacji wartości chrześcijańskich „[...] jest tolerancyjny wobec innych przekonań religijnych i światopoglądowych”, z wyjątkiem tych, które zagrażają porządkowi społecznemu. (Chomczyk, 2003, s. 632)



Zdaniem wielu przyszłych nauczycieli, co przedstawili w swych opiniach, przekonania wyznawców islamu są niebezpieczne, zagrażają chrześcijańskiej Europie. Jaką więc przyjmą postawę? Czy są otwarci na kompromis?

Ten, według Mariańskiego, polega na porozumieniu, wzajemnych ustępstwach lub częściowej realizacji będących w konflikcie wartości. Stanowi on gotowość do „krytycznego modyfikowania swoich stanowisk w warunkach równego traktowania oraz uwzględnienia reprezentowanych przez nie wartości i interesów”, zawsze na podstawie dialogu i tolerancji jako wartości społecznych. Tolerancja jednak ściśle wiąże się z głęboko ukształtowaną tożsamością aksjologiczną czy religijną. W przypadku prezentowanych badań obawę budzi zbyt ogólne nazwanie własnego wyznania przez zdecydowaną większość respondentów. Może to wiązać się z poziomem ich wiedzy dotyczącej głównych i bardziej szczegółowych założeń oraz wartości deklarowanej wiary. Niski poziom wiedzy o islamie jasno zaś pokazują wyniki badań. Trudno zatem jednoznacznie uznać respondentów za gotowych do kompromisu.

Należy więc mocno postulować, by na każdym etapie kształcenia, również akademickiego, zwrócić większą uwagę na przekazywanie wiedzy dotyczącej poszczególnych religii w świetle zasad własnego wyznania.

Respondentom prezentowanych badań pozostaje więc świadome samokształcenie lub udział w intencjonalnym doskonaleniu zawodowym nauczycieli. Tym bardziej że „wychowanie do gotowości i umiejętności podejmowania kompromisu, łącznie z takimi wartościami jak: tolerancja, dialog, prawdomówność, odpowiedzialność za przyszłość” (Mariański, 2002, s. 486) oznacza wychowanie do pokoju, który w obecnej sytuacji społeczno-politycznej wydaje się być zagrożony.

## Bibliografia

- Braun, S. (2003). *Islam – powstanie – dzieje – nauka* (przekł. M. Dziekan). Warszawa: Verbinum.
- Giddens, A. (2004). *Socjologia*. (przekł. A. Sulżycka). Warszawa: PWN.
- Karta nauczyciela. Stan prawny na dzień 9 lutego 2011. (2011). Warszawa: ZG ZNP.
- Ruthven, M. (1998). *Islam. Bardzo krótkie wprowadzenie* (przekł. K. Pachniak). Warszawa: Pruszyński i S-ka.
- Chomczyk, Z. (2003). Kodeks Etyki Nauczycielskiej. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 2 (631–634). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Khoury, A.T. (1998). Islam (przekł. J. Madrzęcki). W: S. Balić (red.). *Leksykon podstawowych pojęć religijnych. Judaizm, chrześcijaństwo, islam* (28–35). Warszawa: PAX.
- Mariański, J. (2002). Kompromis. W: *Encyklopedia katolicka KUL* (485–486). Lublin: TN KUL.
- Pasamonik, B. Migracje i wielokulturowość społeczeństw europejskich: problemy integracji społeczno-kulturowej. W: A. Mirkowska-Mankiewicz & T. Kanash & E. Tarkowska (red.). *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów metod* (273–292). Warszawa: APS.

## Tygodniki

„Newsweek” 38, 14–20 września 2015.

„Polityka” 38, 16–22 września 2015.

„Polityka” 39, 23–29 września 2015.

„W Sieci” 37, 14–20 września 2015.

---

**Joanna Lendzion**

doktor, adiunkt

Wydział Pedagogiczny i Artystyczny Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Adres: ul. Krakowska 11, 25-029 Kielce

e-mail: joan.kar@wp.pl